

Bruksela, 28 czerwca 2010 r.

**Grupa Robocza Art. 29 ds. Ochrony Danych
oraz Grupa Robocza ds. Policji i Wymiaru Sprawiedliwości**

Umowa między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi w sprawie przetwarzania i przekazywania danych z komunikatów finansowych przez UE Stanom Zjednoczonym do celów Programu śledzenia środków finansowych należących do terrorystów (umowa TFTP), nie jest zgodna z ustawodawstwem w zakresie ochrony prywatności.

Europejskie organy ochrony danych nie są zadowolone z zabezpieczeń w umowach dotyczących transakcji finansowych zawieranych między UE a USA.

Europejskie organy ochrony danych (Grupa Robocza Artykułu 29) oraz Grupa Robocza ds. Policji i Wymiaru Sprawiedliwości wyraziły dziś we wspólnym piśmie skierowanym do Parlamentu Europejskiego swoje poważne obawy co do standardów ochrony danych w II umowie TFTP (do celów Programu śledzenia środków finansowych należących do terrorystów). Wzywają one Członków Parlamentu Europejskiego do wzięcia tych obaw pod uwagę przy omawianiu umowy podczas najbliższej sesji plenarnej w dniach 5-8 lipca 2010 r.

II umowa TFTP, bardziej znana jako umowa Swift, została zawarta na początku czerwca w imieniu Unii Europejskiej przez Komisję Europejską oraz Departament Skarbu Stanów Zjednoczonych, i odnosi się do przekazywania danych dotyczących transakcji finansowych z UE do USA. Dane mogą być wykorzystywane przez władze USA w celu zapobiegania i zwalczania działań terrorystycznych. Wcześniejsza umowa w tej samej sprawie została odrzucona przez Parlament Europejski w lutym ze względu na brak zabezpieczeń w zakresie ochrony danych.

Mimo że organy ochrony danych UE z zadowoleniem przyjmują fakt, że II umowa TFTP będzie zawierać dodatkowe zabezpieczenia w odniesieniu do ochrony danych osobowych, w porównaniu z poprzednią umową, uważają, iż umowa nie jest zgodna z ustawodawstwem UE. Kilka przepisów pociąga za sobą poważne zagrożenia ochrony danych oraz narusza obecne standardy ochrony danych UE, zarówno w odniesieniu do praw osób fizycznych, jak i uprawnień organów ochrony danych UE.

Co ważniejsze, prawo do niedyskryminacyjnego dochodzenia roszczeń przed sądem w USA przez osoby fizyczne, których dane osobowe są przetwarzane w UE, nie jest w pełni zagwarantowane. Umowa nie stanowi, że będzie respektować to prawo, podczas gdy jednocześnie określa, iż nie będzie ustanawiać ani przyznawać żadnych nowych praw ani przywilejów żadnej osobie. Jako że prawo USA nie przewiduje żadnych praw do dochodzenia roszczeń osobom nie będącym obywatelami USA, organy ochrony danych UE poważnie wątpią, czy sądowe dochodzenie roszczeń rzeczywiście będzie dostępne dla osób nie będących obywatelami USA.

Ponadto organy ochrony danych UE uważają, że uprawnienia przysługujące im na mocy prawa UE są ograniczone przez umowę. Zgodnie z umową mogą zaledwie działać jako skrzynka pocztowa do odbierania ocen dokonanych przez pracowników Departamentu Skarbu USA, zamiast być w stanie samodzielnie uzyskiwać wszelkie istotne informacje, niezależnie oceniać takie informacje oraz oceniać całkowitą zgodność z zasadami ochrony danych. W rezultacie organy ochrony danych UE nie będą w stanie zagwarantować, aby prawa osoby fizycznej były zawsze respektowane.

Ponadto organy ochrony danych UE mają poważne obawy co do masowego przekazywania informacji finansowych do USA, które mogą być następnie w szerokim zakresie przekazywane organom egzekwowania prawa zarówno w USA, jak i w UE. Warunki dalszego przekazywania nie spełniają gwarancji wymaganych przez prawo UE, takich jak ograniczenie zatrzymywania danych (do pięciu lat) oraz brak ograniczenia celu.

Organy ochrony danych UE postanowiły, że jeśli umowa miałaby wejść w życie, będą starały się zapewnić, aby w pierwszym wspólnym przeglądzie uwzględnić masowe przekazywanie i dalsze przekazywanie danych dotyczących transakcji finansowych. Chcą także zapewnić, aby dane dotyczące ściśle wewnętrznych europejskich transakcji finansowych, tzw. dane SEPA (Jednolity Europejski Obszar Płatniczy) nie były przekazywane, ponieważ umowa jest niejednoznaczna w tej kwestii.